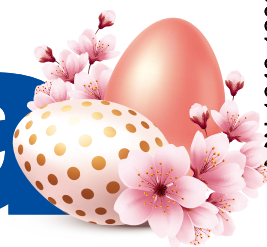


gazeta łaziska

Nr 6 (468) 1 – 15 kwietnia 2021 Rok 21 Cena 2 zł

ISSN 1643-1200



*Wypełnionych pokojem i nadzieją
Świąt Zmartwychwstania Pańskiego*

życzą

Aleksander Wyra Burmistrz Miasta Łaziska Górne

Jan Ratka Zastępca Burmistrza Miasta Łaziska Górne

Tadeusz Król Przewodniczący Rady Miejskiej w Łaziskach Górnych



Fot. z arch. P7

Na zdjęciu „Sówki” z Przedszkola nr 7. Fotorelacja z poszukiwania prezentów na s. 21

R E K L A M A



FIRMA
LOKALNA

**PROJEKT I MONTAŻ
INSTALACJI
FOTOWOLTAICZNEJ**

- KLIMATYZACJA
- POMPY CIEPŁA

505 467 157

www.clivencold.pl biuro@clivencold.pl

**OGRZEWANIE NA
PODCZERWIĘĆ**

**INFRARED
HAUS**

MOŻLIWOŚĆ UZYSKANIA DOTACJI
DO ZAKUPU EKOLOGICZNYCH
SYSTEMÓW GRZEWCZYCH



INFRARED HAUS SP.Z O.O.
UL. KONARSKIEGO 6C/1
43-180 ORZESZE
TEL. + 48 661 868 617
TEL. + 48 661 868 601
BIURO@INFRAREDHAUS.PL

www.sloncewdomu.pl

INFORMATOR

NUMERY ALARMOWE

Państwowa Straż Pożarna	(998)	32 326 23 10
OSP Ł. Górne		32 224 21 20
OSP Ł. Średnie		32 224 21 22
OSP Ł. Dolne		32 224 21 21
Policja	(997)	32 226 85 10
Straż Miejska	(986)	32 224 44 71

POGOTOWIA

Ratunkowe	(999)	32 226 21 00
		32 226 26 65
Centrum Medyczne		32 325 76 00
Gazowe	(992)	32 227 31 24
Energetyczne	(991)	32 303 21 55
Ciepłownicze		32 226 21 36
Wodno-kanalizacyjne		32 224 18 37
		32 224 14 52
PGKiM		32 224 10 88, 32 224 15 50
Punkt konsultacyjny Gminnej Komisji		
Rozwiązywania Problemów Alkoholowych		32 224 23 90

PRZYCHODNIE

Proelmed (pl. Ratuszowy)	32 786 58 00
rejestracja ogólna	32 786 58 13
rejestracja specjalistyczna	32 786 58 12
rejestracja dziecięca	32 786 58 14
Przychodnia (ul. Staszica 4a)	32 786 59 00

APTEKI

Arnika (os. Centrum 7)	32 224 38 39
Moja Apteka (ul. Staszica 2/2)	32 736 80 90
Moja Apteka (ul. Barlickiego 2)	32 738 90 90
Dbam o Zdrowie (ul. Wiejska 1)	32 322 70 95
Niezapominajka (pl. Ratuszowy 3)	797 560 102
Apteka Dr. Max (pl. Ratuszowy 1B)	32 217 10 51
Apteka św. Anny (ul. Wyrka 12B)	32 216 30 92

INNE

Urząd Miasta	32 324 80 00
Starostwo Powiatowe	32 324 81 00
MDK Ł. Górne	32 224 10 33
MDK Ł. Średnie	32 224 48 18
MDK Ł. Dolne	32 322 94 46
PiMBP (biblioteka)	32 224 14 12
Parafia Ł. Górne	32 224 10 13
Parafia Ł. Średnie	32 224 10 03
Parafia Ł. Dolne	32 224 18 42
MOSiR	32 221 11 38
ORS Żabka	32 322 93 82
Środowiskowy Dom	32 737 00 46
Samopomoc	698 639 036
MOPS	32 326 23 40, 32 326 23 42

SZKOŁY

Szkoła Podstawowa nr 1	32 224 10 44
Szkoła Podstawowa nr 2	32 224 10 12
Szkoła Podstawowa nr 3	32 224 10 66
Szkoła Podstawowa nr 4	32 737 01 17
Szkoła Podstawowa nr 5	32 224 12 07
Szkoła Podstawowa nr 6	32 224 32 46
Zespół Szkół Energetycznych i Usługowych	32 224 24 15

MDK zaprasza...

...24 kwietnia o godz. 16.00 na występ **kabaretu Nowaki**, który został przeniesiony z 24 września 2020 roku. Bilety zakupione na termin wrześniowy zachowują ważność. W sprzedaży są ostatnie bilety w cenie 90 zł (parter) oraz 80 zł (balkon) do nabycia w kasie biletowej MDK lub za pośrednictwem strony kupbilecik.pl.

Impreza jest organizowana w nowym reżimie sanitarnym – dostępnych będzie 50 proc. miejsc, obowiązują również maseczki.

Wyniki konkursu na pisanke

W marcu Miejski Dom Kultury zorganizował wirtualny wielkanocny konkurs plastyczny dla dzieci i dorosłych z Łazisk Górnych, którego zadaniem było stworzenie oryginalnej pisanki wielkanocnej na miarę XXI wieku. 29 marca jury wyłoniło zwycięzców w trzech kategoriach. W konkursie wzięło udział 60 osób, które wykonały 74 prace. W kategorii dzieci do 8. roku życia wygrała praca 8-letniej **Anny Turek**, II była – **Lilianna Kalisz**, a III – **Szymon Kokot**. W kategorii dzieci i młodzieży między 9. a 12. rokiem życia zwycięzcą został **Michał Kołacz**, lat 9, II miejsce przyznano **Wiktorowi Nowakowskiemu**, a III ex aequo **Benon Synowiec** i **Małgorzata Kazimierska**. W kategorii osób powyżej 18. roku życia zwycięską pracę wykonała **Barbara Gibiec**, **Barbara Świtalska** zajęła II miejsce, a III – **Anna Duda**. Wszystkim uczestnikom konkursu dziękujemy za udział i gratulujemy kreatywności!



Fot. z arch. MDK

Radosnych, rodzinnych i wypełnionych optymistycznym
spojrzeniem w przyszłość Świąt Wielkanocnych

życzy redakcja Gazety Łaziskiej
oraz dyrekcja i pracownicy
Miejskiego Domu Kultury



WYMIANA PIECÓW

Kto, kiedy i dlaczego

Przypominamy, że w tym roku część mieszkańców będzie musiała wymienić swój kocioł centralnego ogrzewania. Dotyczy to osób, których piece są eksploatowane powyżej 10 lat

Zgodnie z wprowadzoną w 2017 r. regionalną uchwałą antysmogową, najstarsze kotły, czyli ponad 10-letnie, lub urządzenia pozbawione tzw. tabliczki znamionowej muszą być wymienione **do końca 2021 r.** Każdy, kto ma tzw. kopciucha, czyli np. stary piec czy kocioł węglowy, jest zobowiązany do jego wymiany na nowy, co najmniej 5. klasy. Może również zastosować inne bardziej ekologiczne rozwiązania – ciepło systemowe, gaz, pompa ciepła itp.

Na wymianę pozostałych jest nieco więcej czasu. Terminy ich wymiany określa uchwała antysmogowa – kotły użytkowane od 5 do 10 lat należy wymienić do końca 2023 roku, natomiast użytkownicy najmłodszych kotłów mają czas do końca 2025 roku. Kotły klasy 3. i 4. należy wymienić do końca roku 2027.

Mieszkańcy Łazisk mogą ubiegać się o dofinansowanie takiej wymiany – wniosek o jego przyznanie można pobrać ze strony www.laziska.pl lub odebrać w Wydziale Ochrony Środowiska UM. Przypominamy, że w ubiegłym roku uchwalono zmiany w regulaminie przyznawania takiej dotacji. Osoba ubiegająca się najpierw musi podpisać umowę z łaziskim Urzędem Miejskim, a dopiero potem przystąpić do realizacji zadania. **Oms**

W tym roku projekt

Wracamy do tematu hałdy, zlokalizowanej w okolicy ulic Stokrotek i Kwiatowej w Łaziskach Górnych, z której materiał wdziera się na działki, niszczy ogrodzenia i przysypuje ściany garaży. Na prośbę mieszkańców tematem zajęły się władze miasta. Wspólnie z najbardziej zainteresowanymi podjęto decyzję o częściowej ingerencji w składowisko. Część hałdy, która bezpośrednio sąsiaduje z posesjami, zostanie rozebrana, na zbieżności powstanie wzmocniona skarpa, oddzielona od domów ścieżką spacerowo-rowerową, wybudowana zostanie w tym miejscu kanalizacja deszczowa.

O tym, że hałda zaczyna stwarzać problemy, pisaliśmy już na naszych łamach kilka razy. Temat na razie dotyczy głów-

nie posesji przy ul. Kwiatowej 7, 7a i 9, jednak to tylko kwestia czasu, kiedy materiał ze składowiska zbliżyłby się do kolejnych domów. Przed podjęciem decyzji co do dalszych losów hałdy konieczne okazało się wykonanie badań składowego tam materiału. Z dokumentacji wynika, że odpady pochodzą z górnictwa węgla kamiennego, nie przejawiają aktywności termicznej. Materiał ma postać przepalonych łupka i nie wykazuje cech odpadu niebezpiecznego.

W tym roku powstanie projekt. Do końca września powinniśmy poznać koszty całej inwestycji. Już zlecona została inwentaryzacja drzew, których część będzie musiała być usunięta, a część zostanie zapielegnowana. **Oms**



Wizualizacja zagospodarowania składowiska po częściowej rozbiórce jednego ze zboczy

Śmiertelne potrącenie

Do tragicznego w skutkach zdarzenia doszło 14 marca w Orzeszu Jaśkowicach. Około godz. 23.00 pociąg relacji Racibórz–Katowice śmiertelnie potrącił młodą dziewczynę. Na miejscu pracowali policjanci oraz prokurator – normalny ruch pociągów powrócił dopiero przed godziną 4.00 rano.

Śledztwo w tej sprawie prowadzone jest pod nadzorem Prokuratury Rejonowej w Mikołowie. Ze wstępnych ustaleń wynika, że 15-letnia mieszkanka Orzesza popełniła samobójstwo.

Ored.



Fot. K. P. P. Mikołów

Do śmiertelnego potrącenia doszło w Orzeszu Jaśkowicach w połowie marca



Z NOTATNIKA STRAŻNIKA

- ▶ Od 10 do 26 marca pięć razy przeprowadzono interwencje związane z martwymi zwierzętami, powiadomiono odpowiednie służby.
- ▶ Od 10 do 26 marca bezpańskiego psa oraz rannego kota przekazano do TOZ-u. Na wniosek organizacji pozarządowej, zajmującej się ochroną zwierząt, wspólnie z pracownikiem TOZ-u przeprowadzono kontrolę warunków trzymania psa.
- ▶ Od 10 do 26 marca straż miejska sześciokrotnie udzieliła wsparcia funkcjonariuszom policji w związku z interwencjami związanymi z awanturami domowymi.
- ▶ 19 marca straż miejska wspólnie z patroliem policji zabezpieczyła kolizję drogową na ul. św. Barbary.
- ▶ 20 marca strażnicy miejscy wspólnie z policją udali się na ul. Wyrską, gdzie udzieliли wsparcia załodze pogotowia ratunkowego.
- ▶ 20 marca straż miejska udzieliła wsparcia policji przy nagłym zgonie w Orzeszu.
- ▶ Od 10 do 26 marca straż miejska czterokrotnie interweniowała w sprawie osób nietrzeźwych, które zostały doprowadzone do Izby Wytrzeźwień w Rudzie Śląskiej.
- ▶ 22 marca na ul. Barlickiego doszło do zniszczenia oznakowania i rusztowań. Straż miejska zabezpieczyła monitoring dotyczący zdarzenia.

...I POLICJANTA

- ▶ 10 marca mundurowi z KP Łaziska Górne zatrzymali łaziszczanina, który na drodze publicznej kierował samochodem osobowym, będąc w stanie nietrzeźwości, a także kierował pojazdem pomimo orzeczonego przez Sąd Rejonowy w Mikołowie zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych.
- ▶ 11 marca policjanci KP Łaziska Górne zatrzymali mieszkańca Tychów, który posiadał przy sobie środki odurzające w postaci marihuany. Postępowanie prowadzi KP Łaziska Górne.
- ▶ 12 marca ustalony przez policjantów sprawca, kopiąc i uderzając rękami, dokonał uszkodzenia drzwi wejściowych do mieszkania jednego z mieszkańców Łazisk Górnych, czym spowodował straty w kwocie 1000 zł, działając na szkodę łaziszczanina, a ponadto poprzez uderzenie rękami i kopnięcia, dokonał uszkodzenia ciała w postaci stłuczenia żeber. Czynności prowadzi KP Łaziska Górne.
- ▶ 12 marca w sklepie Rossmann przy pl. Ratuszowym nieznanymi sprawcami, wykorzystując nieuwagę pracowników sklepu, dokonali kradzieży 18 sztuk perfum różnych marek, powodując straty na łączną sumę 3999,82 zł. Postępowanie prowadzi KP Łaziska Górne.
- ▶ 14 marca na ul. Górniczej, nieznanymi sprawcami przez niezabezpieczone okno dostał się do pomieszczeń sklepu Gallo III, skąd dokonali kradzieży pieniędzy w kwocie 7 tys. zł, działając na szkodę mieszkanki Orzesza. Postępowanie prowadzi KP Łaziska Górne.
- ▶ 16 marca policjanci zatrzymali łaziszczanina, który posiadał przy sobie środki odurzające w postaci marihuany. Postępowanie prowadzi KP Łaziska Górne.
- ▶ 18 marca mundurowi zatrzymali mieszkańca Łazisk Górnych, który posiadał przy sobie środki odurzające w postaci amfetaminy. Postępowanie prowadzi KP Łaziska Górne.
- ▶ 19 marca policjanci zatrzymali mieszkańca Łazisk Górnych, który posiadał przy sobie środki odurzające w postaci amfetaminy. Postępowanie prowadzi KP Łaziska Górne.

K O N D O L E N C J E

Panu

Tadeuszowi KrólowiPrzewodniczącemu Rady Miejskiej
w Łaziskach Górnychwyraży głębokiego współczucia
z powodu śmierci**Matki**

składają
Aleksander Wyra
Burmistrz Miasta Łaziska Górne
Jan Ratka
Zastępca Burmistrza Miasta Łaziska Górne
oraz
Pracownicy Urzędu Miejskiego
w Łaziskach Górnych

Przewodniczącemu Rady Miejskiej
w Łaziskach Górnych**Tadeuszowi Królowi**i jego rodzinie
wyraży szczerego i głębokiego współczucia
z powodu śmierci**Matki****Gertrudy Król**

składają
Wiceprzewodniczący oraz Radni
Rady Miejskiej w Łaziskach Górnych

Przewodniczącemu Rady Miejskiej
w Łaziskach Górnych**Tadeuszowi Królowi**wyraży głębokiego współczucia
i słowa wsparcia z powodu śmierci**Matki**

składają
dyrektorzy i pracownicy
łaziskich szkół



Oddział ING zlikwidowany

W połowie lutego został zamknięty oddział ING Banku Śląskiego w Łaziskach Górnych. Placówka zlokalizowana przy ul. Spokojnej funkcjonowała w naszym mieście od końca lat 90. ubiegłego wieku. Klienci są zdziwieni i... zawiedzeni

Nie każdy swobodnie korzysta z internetu, więc załatwianie kwestii online nie jest dla wszystkich wygodne. Dla mnie kontakt osobisty, kiedy na miejscu mogę zapytać o interesujący mnie temat, jest lepszym rozwiązaniem. Szkoda, żebyśmy zostali pozbawieni takiej możliwości – mówił podczas rozmowy telefonicznej łaziszczanin, który prosił o ustalenie, czy zamknięcie placówki jest czasowe, związane na przykład z prowadzonym remontem bądź zmianą lokalizacji.

Niestety, okazało się, że oddział ING Banku Śląskiego w Łaziskach Górnych został zlikwidowany. Jak poinformowała nas **Joanna Majer-Skorupa**, zastępca rzecznika prasowego ING Banku Śląskiego, była to trudna, lecz konieczna decyzja, podjęta ze względów biznesowych.

W ostatnim czasie obserwujemy znaczący spadek liczby wizyt klientów w oddziałach naszego banku w wielu miastach – poinformowała Joanna Majer-Skorupa. – Na przestrzeni ostatnich lat uruchomiliśmy szereg rozwiązań, które pozwalają na dostęp do naszych usług w nowoczesny, zdalny sposób. Klienci mogą z nich wygodnie korzystać za pośrednictwem bankowości internetowej i mobilnej. Rozwiązania, które proponujemy, są intuicyjne i proste w obsłudze. Dodatkowo stale edukujemy i wspieramy naszych klientów w korzystaniu z nich.

Przy łaziskim oddziale klienci mogli korzystać z dwóch bankomatów. Mimo likwidacji placówki, jeden z nich został zostawiony. Mając na uwadze potrzeby naszych klientów oraz sygnały do nas wpływające, zdecydowaliśmy, że w miejscu zlikwidowanego oddziału pozostawimy jedno urządzenie bankomat/wpłatomat, które zapewni możliwość realizowania transakcji gotówkowych – zaznacza Joanna Majer-Skorupa.

Na terenie powiatu mikołowskiego znajdują się jeszcze dwie placówki ING Banku – w Mikołowie oraz Orzeszu, których – jak poinformowała rzecznik – nie planuje się likwidować w 2021r.

Oms

Ile dzikich wysypisk?

Przypominanie o punktach zbiórki odpadów oraz zbiórkach wielkogabarytowych jest niczym syzyfowa praca. Dzikie wysypiska nie znikają, a nowe śmieci regularnie pojawiają się porzucone w wielu zakątkach naszego miasta. Postanowiliśmy sprawdzić, jakie w tym roku były pozimowe zbiory śmieci

Od początku roku w naszym mieście usunięto 1070 kg śmieci zebranych z dzikich wysypisk. Najbardziej pracowitym miesiącem dla łaziskiego ZIM-u był marzec. Zlikwidowano cztery wysypiska na dziko i zebrano aż 770 kg śmieci. Odpady znajdowały

się przy garażach na ulicach Staszica oraz Poręba. Na os. Kościuszki wysypisko zlokalizowano na terenach za boiskiem. Śmieci znaleziono również w okolicy Małpiego Gaju. Wśród porzuconych odpadów były

6 ▶



Dzikie wysypisko w okolicy ul. Wyzwolenia w Łaziskach Średnich

Na ratunek 12-latkowi

Właściwa reakcja zgłaszającej, błyskawiczne i szeroko zakrojone działania łaziskich policjantów i odrobina szczęścia. Tyle trzeba było, aby dotrzeć do potrzebującego wsparcia 12-letniego chłopca, który chciał targnąć się na swoje życie

24 marca około godziny 20.40 do łaziskiej jednostki policji wpłynęło zgłoszenie mieszkanki województwa wielkopolskiego, która przekazała treść niepokojącej rozmowy jej nastoletniej córki z osobą, o której wiadomo było jedynie tyle, że ma 12 lat i mieszka na terenie Łazisk Górnych. Znane było także imię chłopca. Wymiana zdań między znającymi się od kilku tygodni nastolatkami na jednym z internetowych komunikatorów wskazywała, że stan psychiczny chłopaka jest zły. On sam kilkakrotnie wskazywał, że chce zrobić sobie krzywdę.

Mł. asp. **Ewa Sikora**, oficer prasowy KPP Mikołów: – Dyżurny stanął na wysokości zadania. Choć jak sam dziś przyznaje, miał spore obawy, gdyż ilość przekazanych mu informacji była szczątkowa. Do działań poszukiwawczych zaangażował wszystkich policjantów będących w tym momencie na służbie. Podjęte czynności i ustalenia, w tym te w przestrzeni sieci internetowej,

doprowadziły ich w końcu do poszukiwanego 12-latka.

Kiedy policjanci ustalili adres dotarli na miejsce, chłopiec przebywał w domu razem ze swoim ojcem. Mężczyzna był zszokowany sytuacją. Po szczegółowej rozmowie nastolatek przyznał się do prowadzonej z młodą mieszkanką powiatu poznańskiego korespondencji. Potwierdził, że miewa myśli samobójcze. Na miejsce wezwano karetkę pogotowia. Przeprowadzona przez policjantów interwencja zakończyła się pomyślnie.

Policjanci apelują do rodziców o większą uwagę wobec swoich pociech. Obecna sytuacja epidemiczna, która przenosi znaczną część codziennego funkcjonowania do sieci powoduje, że młodzi ludzie niejednokrotnie gubią się w swoim codziennym życiu i potrzebują o wiele większej troski oraz wsparcia w tym trudnym dla wszystkich czasie pandemii.

KPP Mikołów



▶ 5

Ile dzikich...

m.in. sporej wielkości worki pełne odpadów zmieszanych oraz tworzyw sztucznych, płyty meblowe, a nawet fotele czy brodzik prysznicowy. *Na bieżąco – zwłaszcza po zimie – monitorujemy miejsca, które już znamy, sprawdzamy pobocza, drogi, okolice łaziskich garaży. Tam najczęściej znajdujemy dzikie wysypiska. W tym roku otrzymaliśmy tylko jedno zgłoszenie ze strony mieszkańców. Zgłoszono nam, że w lasku w okolicy ul. Wapiennej porozrzucone są odpady tj. łóżka i płyty meblowe – informuje Mariusz Piwowarczyk z Zakładu Inżynierii Miejskiej.*

Kolejne dzikie wysypisko odkryli łaziszczanie **Ania** i **Mateusz Raczyło**. Podczas niedzielnego spaceru na terenach rekreacyjnych między drzewami znaleźli sporą ilość wyrzuconych śmieci.

To nie pierwszy raz, gdy w lesie można znaleźć znaczną część wyposażenia mieszkania. Rok temu, w marcowym numerze Gazety Łaziskiej, pisaliśmy o zebranych 720 kg śmieci pochodzących z gospodarstw domowych. W tym roku, zalegających odpadów jest aż o 350 kg więcej. Mamy nadzieję, że ta tendencja w przyszłości będzie spadać. Wspomniane fotele zamiast do lasu, można było przewieźć w inną część Łazisk, np. do PSZOK-u – Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych. Przypominamy, że punkt znajduje się przy ul. Łazy 7a, można tam bezpłatnie dostarczyć odpady komunalne, m.in. odpady wielkogabarytowe, szkło białe i kolorowe, papier, zużyte opony, tworzywa sztuczne, zużyty sprzęt elektryczny i elektroniczny. Śmieci nie muszą trafiać do lasu... **Ojb**

OGŁOSZENIA DROBNE

- Kupię działkę budowlaną – 502 657 009.
- OFERTY BIURA NIERUCHOMOŚCI MIKO**
tel. 504 222 975, 32 790 53 88,
www.nieruchomosci-miko.pl
- Łaziska Śr. Kościuszki 35,92 m², 130 000 zł
- Łaziska Śr. Kościuszki 53,50 m², 150 000 zł
- Łaziska Śr. Powstańców 31 m², 130 000 zł
- Łaziska Śr. Kopalniana 40,59 m², 129 000 zł
- Dom Orzesze Królówka 170 m², dz. 1618 m², 319 000 zł
- Dom Orzesze Mościska 170 m², dz. 1000 m², 379 000 zł
- Do wynajęcia Łaziska G. Dworcowa 30 m², 1000 zł+media
- Działka Orzesze Woszczyce 1378 m², 115 000 zł
- Działka Wiry Markiela 1239 m², 204 435 zł
- Działka Mikołów Wodociągowa 990 m², 160 000 zł

K O N D O L E N C J E

Z głębokim żalem żegnamy

Jerzego Słomkę

radnego Rady Miejskiej w Łaziskach Górnych
w latach 1994–1998,
człowieka zaangażowanego w sprawę naszego miasta.

Rodzinie Zmarłego szczere wyrazy współczucia



składają
Aleksander Wyra, Burmistrz Łazisk Górnych
Jan Ratka, Zastępca Burmistrza Miasta Łaziska Górne
Tadeusz Król, Przewodniczący Rady Miejskiej
w Łaziskach Górnych
Radni Rady Miejskiej oraz
Pracownicy Urzędu Miejskiego w Łaziskach Górnych

Panu

Tadeuszowi Królowi

Przewodniczącemu Rady Miejskiej
w Łaziskach Górnych

wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci



Matki

składają
Dyrekcje oraz Pracownicy
łaziskich przedszkoli

Michałowi Kampie

wyrazy głębokiego współczucia
i słowa wsparcia w trudnych chwilach
po stracie

Mamy

składają
Zarząd i Pracownicy
Przedsiębiorstwa Gospodarki
Komunalnej i Mieszkalniowej Sp. z o.o.
Łaziska Górne



Będzie mural

Już wkrótce na ścianie sąsiadującej z drogią Rossmann w centrum Łazisk Górnych zamiast banerów reklamowych pojawi się ogromny mural związany z naszym miastem. Wszystko za sprawą uchwały krajo-brazowej, która cieszy się coraz większą popularnością na Śląsku. Jej celem jest uporządkowanie przestrzeni publicznej. Jak się okazuje, nadmiar banerów reklamowych nie tylko psuje estetykę miasta, ale przynosi również odwrotny skutek u jej odbiorców – odciągając ich uwagę od wykonywanej czynności, wprowadza chaos i zniechęca do wykonania zakupów w danym miejscu.

10 ▶

Podziękowania

Nauczyciele łaziskich przedszkoli oraz żłobka i pracownicy administracji i obsługi placówek oświatowych składają podziękowanie dla Burmistrza Łazisk Górnych **Aleksandra Wyry** za to, że umożliwił wykonanie badań serologicznych w kierunku COVID-19 wszystkim pracownikom. Dzięki przychylności Burmistrza wielu pracowników poczuło ulgę, wiedząc, że ich zdrowie fizyczne i psychiczne jest ważne dla władz naszego miasta. Ponadto wynik badania miał wpływ na podjęcie decyzji w sprawie szczepienia, co w przyszłości przełoży się na bardziej efektywną pracę związaną z szybszym powrotem do zdrowia i wykonywania swoich obowiązków.

Pracownicy łaziskich
przedszkoli i żłobka

Przychodnie nie wyrabiają

Oczekiwanie na połączenie prawie półtorej godziny, brak terminów na szczepienia dla kolejnych roczników... Ostatni miesiąc dla pacjentów oraz pracowników przychodni w Łaziskach jest niezwykle trudny

Skargi dotyczące trudności z dodzwonieniem się do łaziskich placówek Proelmedu spływają do Urzędu Miejskiego. Maile z prośbą o interwencję trafiają również na adres redakcji. Pacjenci skarżą się przede wszystkim na ogromne trudności w dodzwonieniu się zarówno do przychodni w Łaziskach Średnich, jak w Łaziskach Górnych. Kolejny zarzut dotyczy braku wolnych terminów dla osób, które chcą się zaszczepić. Ale jak się okazuje, sprawa nie jest taka prosta, jakby się mogło wydawać, a w wielu kwestiach – po prostu niezależna od pracowników przychodni.

To, co się dzieje w ostatnich tygodniach, to prawdziwe obłężenie – wyjaśnia, odnosząc się do zarzutów Jacek Grela, prezes Przedsiębiorstwa Usług Medycznych Proelmed. – Dzwonią do nas zarówno osoby, które chcą umówić się na wizytę stacjonarną lub teleporadę, jak i osoby, które chcą uzyskać informację na temat terminów szczepień. Tych połączeń jest tyle, że mimo uruchomienia dodatkowego stanowiska, nie wyrabiamy. Wszystkie pilne teleporady realizujemy od razu, późniejsze terminy odnoszą się jedynie do wizyt dotyczących L4 czy recept. Prawdę mówiąc, zdarza się, że rozładowuje się nam telefon, bo nie ma kiedy się naładować. W ostatnim miesiącu każdy z naszych lekarzy przyjął – osobiście lub te-



Fot. P. Orzol

W łaziskich punktach szczepionych jest 30 pacjentów tygodniowo

lefonicznie – ok. 1000 pacjentów. Poza wzrostem liczby osób chorych na koronawirusa, są też pacjenci z innymi schorzeniami. Rozpoczął się również sezon grypowy. Proszę mi wierzyć, że lekarze dają z siebie wszystko, ale w takim tempie też można funkcjonować do czasu. Obecnie, żeby nieco usprawnić proces teleporad, próbują zatrudnić na kilka godzin tygodniowo dodatkowego lekarza, ale nikt nie jest chętny – zaznacza Jacek Grela.

9 ▶

Elektrownia wiatrowa w Łaziskach?



Farma wiatrowa w Łaziskach – wizualizacja

Według wstępnego projektu ma ich w Łaziskach stać siedem – trzy na hałdzie Skalny i cztery na Walesce. Wiatraki energetyczne – bo o nich mowa – miałyby stworzyć w naszym mieście farmę wiatrową, która w połączeniu z kilkoma zaplanowanymi na terenie sąsiadującym z hałdą Waleska, a należącym do Wyr, pozwoliłaby uzyskać moc 32 MW

Inwestycję ma realizować czeska spółka z kapitałem międzynarodowym, która od lat działa w energetyce. Rozmowy na ten temat rozpoczęły się już dwa lata temu, jednak dopiero teraz – w związku z przyjętym planem zakończenia eksploatacji w KWK Bolesław Śmiały w 2028 roku i wprowadzoną przez Unię Europejską tzw. strategią zielonego ładu – nabrały tempa. Jest to szansa dla naszego miasta, a perspektywa wykorzystania terenów poeksploatacyjnych do produkcji energii ze źródeł odnawialnych

9 ▶



Nie dla centralizacji szpitali

Stanowcze „nie” wobec planów Ministerstwa Zdrowia dotyczących centralizacji szpitali, zgłosili członkowie Zarządu Śląskiego Związku Gmin i Powiatów, w którym Powiat Mikołowski reprezentuje Starosta Mikołowski **Mirosław Duży**.

Swoje stanowisko Zarząd Związku przedstawił w piśmie przesłanym do Ministerstwa Zdrowia, argumentując, iż planowana restrukturyzacja szpitalnictwa sprowadza się do centralizacji szpitali. Do tego prowadzona jest w pośpiechu, bez konsultacji z samorządami. „Jesteśmy głęboko zaniepokojeni przyjętą przez Ministerstwo Zdrowia nagłością tych działań – zaznaczyli autorzy dokumentu, podkreślając, iż w konsultacjach pominięto opinię przedstawicieli szpitali i sprawujących nadzór własnościowy samorządów. „Ewentualne zmiany dotyczące struktury własnościowej szpitali i ich łączenie powinny odbywać się ewolucyjnie, w drodze porozumienia i współpracy z jednostkami samorządu terytorialnego” – podkreślają członkowie Zarządu SZGiP.

W odpowiedzi przedstawiciele Ministerstwa Zdrowia przyznali, iż na razie trwają prace powołanego przez ministerstwo

zespołu, a efektem tych działań ma być projekt ustawy restrukturyzacyjnej szpitalnictwa. Nie mniej proponowane zmiany, zdaniem ministerstwa, mają poprawić zarządzanie szpitalami.

Z takim stanowiskiem nie zgadzają się zarówno Śląski Związek Gmin i Powiatów, jak i Związek Powiatów Polskich oraz Związek Miast Polskich i Unia Metropolii Polskich.

Sprzeciw wobec tych planów i w obronie Szpitala Powiatowego w Mikołowie stanęli samorządowcy, kadra zarządzająca oraz politycy Koalicji Obywatelskiej, którzy spotkali się 20 marca przed tą placówką.

Od dłuższego czasu szpitale wokół są pozamykane i przejęliśmy opiekę zdrowotną nad populacją znacznie szerszą niż Powiat Mikołowski – stwierdził prezes **Cezary Tomiczek**. – Dziś większość z naszych pacjentów jest spoza naszego powiatu. Dzięki wsparciu starosty i radnych szpital może się rozwijać i świadczyć usługi dla naszych mieszkańców najlepiej jak potrafimy. ◆



20 marca przed Szpitalem Powiatowym w Mikołowie odbyło się spotkanie, w trakcie którego padały argumenty przeciw centralizacji szpitali

COVID – temat wiodący Komisji Bezpieczeństwa

Ocena stanu bezpieczeństwa w naszym powiecie oraz obecna sytuacja epidemiczna zdominowały pierwsze w tym roku posiedzenie Komisji Bezpieczeństwa Starosty Mikołowskiego. Spotkanie odbyło się 11 marca w starostwie, a uczestniczyli w nim Starosta Mikołowski **Mirosław Duży**, przedstawiciele Rady Powiatu: **Mirosława Lewicka** i **Adam Ficek**, komendanci komend powiatowych: policji – **Dariusz Klimczak** i straży pożarnej **Damian Krawczyk**, prokurator rejonowy **Tomasz Rygiel** oraz naczelnik Wydziału Zarządzania Kryzysowego starostwa **Bartłomiej Depta**.

W spotkaniu uczestniczyli także **An drzej Rudolf**, zastępca komendanta policji, **Gabriela Niedziela**, zastępca dyrektora tyskiego Sanepidu, **Cezary Tomiczek**, prezes Centrum Zdrowia, reprezentujący gminę Orzesze **Bartłomiej Marek** oraz **Piotr Chrzęszczuk** z Nadleśnictwa Kobiór.

Starosta Mirosław Duży przyznał, że choć za nami już rok walki z koronawi-

rusem, to liczba zakażeń zamiast maleć – wzrasta. Dziś wiemy już, że mamy do czynienia z „trzecią” falą.

Sytuację szpitala powiatowego przedstawił dr Cezary Tomiczek, prezes Centrum Zdrowia, wskazując na przerwy w pracy oddziałów związane z brakiem wolnych łóżek. Ponieważ nasza placówka na Waryńskiego zastępuje dwa szpitale

w Tychach i często szpital św. Józefa. Komendanci policji i straży pożarnej w swych wystąpieniach skupili się na omówieniu danych dotyczących porządku i bezpieczeństwa.

Przedstawiciele Prokuratury, Sanepidu i Nadleśnictwa omówili ubiegły rok i przedstawili swoje uwagi, co do sposobu walki z pandemią. ◆



Numery na domach

Policjanci powiatu mikołowskiego apelują do mieszkańców o poprawne oznakowanie posesji. Nie masz numeru na swoim domu? Koniecznie go umieść! Powinien być widoczny z ulicy i oświetlony. Jeżeli budynek znajduje się w głębi ogrodzonej działki, numer powinien być także umieszczony na ogrodzeniu

Dlaczego jest to tak ważne? Dobrze widoczny numer porządkowy umieszczony na budynku może znacznie skrócić czas dojazdu służb ratunkowych na miejsce zdarzenia. Te kilka minut, które ratownicy muszą poświęcić na szukanie budynku, w którym znajdują się osoby potrzebujące pomocy, może uratować komuś życie. Temat powrócił w związku z prowadzonymi kontrolami osób przebywających na kwarantannie. Policjanci mają sporo problemów z odnalezieniem posesji, szczególnie na nowych osiedlach, gdzie numery połączone są z literami. Problem pojawia się także, kiedy numer zasłonięty jest na przykład drzewem, które na przestrzeni lat znacznie urosło. Aby zapewnić bezpieczeństwo sobie

i naszym bliskim, powinniśmy pamiętać o umieszczeniu numeru domu wraz z literą, jeżeli została przydzielona, w miejscu widocznym z ulicy. Numer powinien być oświetlony, ma to bardzo duże znaczenie w przypadku interwencji nocnych – mówi mł. asp. **Ewa Sikora**, oficer prasowy KPP Mikołów. – Na terenie powiatu miały miejsce sytuacje, kiedy policjanci zostali poinformowani o nocnym włamaniu do domu jednorodzinne i tracili czas na szukanie budynku, ponieważ numer na nim nie był oświetlony.

Umieszczenie numeru na frontowej ścianie domu jest obowiązkiem właściciela. Brak widocznego i oświetlonego numeru na budynku podlega karze nagany lub mandatu w wysokości do 250 zł. **Opo**



Numery na domach powinny być umieszczone na frontowej ścianie

▶ 7

Elektrownia...

– mówi **Grzegorz Conrad**, dyrektor kopalni Bolesław Śmiały.

Inwestor przeprowadził już badania siły wiatru. Trwają rozmowy na temat możliwości wykorzystania urządzeń łaziskiej elektrowni, co z uwagi na plany jej zamknięcia w perspektywie najbliższych kilku lat, jest niezwykle istotne dla naszego miasta. Obecnie przygotowany jest raport oddziaływania na środowisko – w celu uzyskania decyzji środowiskowych. Przed rozpoczęciem inwestycji konieczne są zmiany w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego. Inwestor zapewnia, że po uruchomieniu farmy wiatrowej do gmin-

nego budżetu będzie trafiać co roku ok. 100 tys. zł od każdej elektrowni wiatrowej. Inwestycja to nie tylko same wiatraki, ale również budowy dróg, które w przypadku Skalnego planuje się poprowadzić od strony zachodniej składowiska. Prace budowlane będą poprzedzone badaniem składowiska pod kątem przebiegu osiadania oraz stateczności terenu.

Przed uzyskaniem wszelkich uzgodnień i przystąpieniem do sporządzenia niezbędnej dokumentacji projektowo-technicznej, inwestor planuje zaprosić mieszkańców na spotkanie. Wszystkich zainteresowanych tematem nie zachęcamy do udziału, ponieważ informacja o budowie w Łaziskach Górnych farmy wiatrowej to jedynie primaaprilisowy żart. **Oms**

Remont sali już wkrótce

Bez względu na to, czy dostaniemy środki zewnętrzne, czy też nie, przystąpimy do remontu sali gimnastycznej w Szkole Podstawowej nr 4 w Łaziskach Średnich – mówił podczas ostatniej sesji burmistrz **Aleksander Wyra**. – Wkrótce zostanie ogłoszony przetarg, a po wyłonieniu wykonawcy rozpoczną się prace.

Przypominamy, że miasto ubiega się o dofinansowanie w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Śląskiego na lata 2014–2020. Z unijnych środków może uzyskać kwotę równą 85 proc. wartości całkowitej projektu. W przypadku remontu sali w „czwórce” to dofinansowanie w wysokości 1 200 tys. zł. W ramach generalnego remontu sali gimnastycznej przeprowadzone zostaną prace termomodernizacyjne tej części budynku. Zniszczony parkiet zastąpi nawierzchnia sportowa. Wyremontowany zostanie również łącznik oraz sanitariaty.

Oms

▶ 7

Przychodnie...

Duży problem to cały czas brak terminów na szczepienie. W związku z ograniczoną ilością szczepionek, każdy punkt otrzymuje 30 dawek na tydzień. Docierają do nas głosy zdenerwowanych pacjentów, dla których sugestia, żeby szukali wolnych terminów w punktach np. w Katowicach, jest nielogiczna. Kiedy zgłaszaliśmy łaziskie punkty – nie było jeszcze mowy o ograniczaniu liczby dawek. To nie jest nasza decyzja i nie mamy na nią wpływu. Moglibyśmy dziennie szczepić nawet po sto osób, a tymczasem odgórnie narzucona liczba to 30 tygodniowo. Stąd też zachęta z naszej strony, żeby – jeżeli ktoś ma możliwości transportowe – udać się do innych punktów – wyjaśnia prezes. – Terminy dla osób powyżej 70. roku życia w ogólnopolskim systemie zostały uruchomione dopiero pod koniec marca. Wszystkie osoby, które zjawily się w naszych punktach, zostały zapisane. Na razie nie prowadzimy zapisów dla osób z roczników 1952–1954. W związku z ograniczoną liczbą dawek, najpierw chcemy zaszczepić wszystkie osoby chętne, które skończyły 70 lat.

Jak zapewnia prezes, jak tylko zostanie zwiększona liczba dawek, szczepienia będą realizowane również w soboty.

Oms



Fundacja Kagadi Home działa

Dokładnie 12 marca w sali posiedzeń Urzędu Miejskiego nastąpiło uroczyste otwarcie Fundacji Kagadi Home. Symbolicznego przecięcia wstęgi dokonał burmistrz **Aleksander Wyra** w obecności wiceprzewodniczącego Rady Miejskiej **Michała Słowioczka** oraz członków zarządu fundacji. Równolegle, w tym samym czasie w Kagadi w Ugandzie wspólnie ze swoją rodziną świętował również **Pius Mugisa** – założyciel organizacji Glam Charity. Skromna uroczystość zorganizowana w naszym mieście stała się okazją do nawiązania kontaktu i wymienienia kilku serdecznych słów z mieszkańcami Afryki. Z myślą o otwarciu Kagadi Home, dzięki uprzejmości Miejskiego Domu Kultury, został nagrany również koncert online pt. Mogło być nic, a jest wszystko...



Uroczyste przecięcie wstęgi przez burmistrza na znak otwarcia Fundacji Kagadi Home

Pomysł założenia fundacji wspierającej mieszkańców Afryki zrodził się pod koniec ubiegłego roku. Dzięki energii i wytrwałości, a także niegasnącej chęci pomocy udało się go zrealizować. Założycielkami Fundacji Kagadi Home są dwie mieszkanki Łazisk Górnych – **Małgorzata Szolc** oraz **Agnieszka Walewaneder**, poza nimi trzon fundacji tworzą **Magdalena Zajdlisz-Syta** oraz **Pius Mugisa**. Głównym zadaniem nowo powstałej fundacji jest udzielanie wsparcia zmierzającego do zaspokojenia

niezbędnych potrzeb osobom i rodzinom pochodzącym z biedniejszych regionów Ugandy. **Małgorzata Szolc**, założycielka Kagadi Home: – *Dostrzegamy samotność i ubóstwo, a zarazem wielkie marzenia ludzi i na bieżąco reagujemy na ich potrzeby. Koncepcja naszej działalności opiera się na kształtowaniu, rozwijaniu i wzmacnianiu kompetencji społecznych.*

Aktualnie fundacja realizuje kilka projektów, każdy z nich można wesprzeć jednorazową wpłatą lub zadeklarować stałe miesięczne wsparcie. Dom w Kagadi to inicjatywa polegająca na zebraniu środków w wysokości 5 tys. zł w celu wyremontowania budynku, który pozwoli zgromadzić podopiecznych fundacji – 26 dzieci – pod jednym dachem i umożliwi im edukację. Kształcenie to jedyna szansa na poprawę warunków życia w tej części świata. Budynek zlokalizowany jest 100 m od szkoły i 50 m od punktu z wodą. Opiekę w nim sprawować będą wolontariusze Fundacji Kagadi Home. Z planem remontu domu wiąże się również jeszcze jeden projekt Bajkowe portrety Moniki. **Monika Hutyra** – koleżanka Małgosi ze szkolnej ławki, tworzy personalizowane ilustracje podopiecznych Fundacji Kagadi Home, które przyozdobią dom dzieci. Kolejny z realizowanych projektów to Daj zwierzaka – warchlaka. Sponsorując zakup świni, która trafi do jednej z afry-



Małgorzata Szolc

– założycielka Fundacji Kagadi Home

Ukochałam sobie Afrykę... a konkretnie Ugandę. To wyjątkowo fascynujący kawałek świata, miejsce pełne magii i ciepłych ludzi. Rzeczywistość, w której żyją tamtejsi ludzie, budzi we mnie pokorę, a spontaniczna radość inspirowała mnie, a wdzięczność motywuje do przekraczania schematów i podejmowania działań. Misją Fundacji Kagadi Home jest niesienie pomocy i budowanie potencjału społeczności. Poprzez tworzenie wielokierunkowych projektów rozwijamy w ludziach poczucie samowystarczalności oraz samodzielności. Dbamy o to, by nasi podopieczni mieli zapewnione schronienie, pożywienie, dostęp do wody, opieki medycznej i podstawowych leków. Troszczymy się o samorozwój dzieci, otwierając im furtkę do edukacji. Bardzo wierzę w to, że nasza transparentność pomoże nam znaleźć kolejnych darczyńców, aby tą pomoc szerzyć. Prosimy o wsparcie finansowe, każda najmniejsza cegiełka ma dla nas ogromną wartość.

kańskich rodzin, dajemy tej rodzinie szansę na zwiększenie swojego dochodu. Posiadanie własnego zwierzaka kształtuje również w ludziach poczucie odpowiedzialności. Koszt zakupu jednej świni to 60 zł. W krajach afrykańskich edukacja jest płatna. Dzięki regularnemu, finansowemu wsparciu, dzieci mogą nie tylko zdobywać podstawowe umiejętności, takie jak pisanie i czytanie, ale także odkrywać swój potencjał i kreować plany na przyszłość – to właśnie główne założenia projektu Nauka to podróż.

Zachęcamy do wsparcia Fundacji Kagadi Home, śledzenia profilu facebookowego, oraz strony www.kagadihome.eu, gdzie publikowane są informacje dotyczące nie tylko podjętych inicjatyw, ale również efektów współpracy fundacji z mieszkańcami Afryki.

K. Wiśniowska

Osoby, które chciałyby wesprzeć Fundację Kagadi Home mogą to zrobić, dokonując wpłaty na konto Fundacja Kagadi Home ul. Orzeska 32/1, 43-170 Łaziska Górne
Tytuł przelewu: POMAGAM
Numer konta: 75 1020 2528 0000 0102 0554 2016 (PKO BP S.A)
Dla przelewów zagranicznych:
Numer konta: PL 75 1020 2528 0000 0102 0554 2016 SWIFT BPKOPLPW

7

Będzie mural

Co pojawi się na ścianie w centrum Łazisk Górnych? Sporych rozmiarów mural, który ma się stać niejako wizytówką naszego miasta. Czy będzie on przedstawiał trzy charakterystyczne obiekty dla naszej infrastruktury np. Elektrownię Łaziska Górne, KWK Bolesław Śmiały i wieżę wodną w Łaziskach Dolnych, a może wejście do lasu na Kamienicy, czy też okaże się ukłonem w stronę przeszłości, ukazując widok ul. Barlickiego sprzed lat – zdecydują o tym również mieszkańcy. Czekamy na Wasze pomysły do końca kwietnia. Nie dajcie się jednak za bardzo ponieść wyobraźni, ponieważ jest to jedynie nasz redakcyjny primaaprilisowy żart, a los reklam w centrum naszego miasta jak na razie nie jest zagrożony. **Okw**



Zdaniem **Bogdana Tkocza**, wiceprzewodniczącego Komitetu Protestacyjno-Strajkowego, powołanego przez związkowców spółki Tauron, przyjęcie takiego dokumentu może świadczyć o tym, że los zarówno Elektrowni Łaziska, jak i innych zakładów wchodzących w skład Tauron Wytwarzanie, został już przesądzony.

Patrycja Hamera, rzecznik prasowy Tauron Wytwarzanie, zaznacza, że uchwała jest warunkowa, a jej wykonanie zależy od wielu czynników. Dodaje jeszcze, że „w związku z obecnymi trendami, spółka Wytwarzanie musi prowadzić złożone analizy biznesowe ukierunkowane na opracowanie wielowariantowego planu działań transformacyjnych uwzględniającego założenia Nowego Europejskiego Zielonego Ładu, a także Polityki Energetycznej Polski do 2040 r. Spółka bierze pod uwagę przede wszystkim wzrost opłat za emisję CO₂, którego koszt emisji sięgnął ostatnio 40 euro za tonę. Wspomniane analizy to konsekwencja polityki energetycznej prowadzonej przez Unię Europejską, a także braku możliwości finansowania inwestycji w technologie węglowe”. Przedstawiciele Tauron zaznaczają, że celem analiz jest opracowanie strategii dostosowania spółki do konieczności ograniczenia produkcji energii elektrycznej z węgla kamiennego.

Związkowcy skierowali pismo do posłów, w którym zaznaczają, że rozpoczynają walkę o przyszłość Tauronu. W poniedziałek, 29 stycznia, o sytuacji elektrowni Bogdan Tkocz poinformował władze Łazisk Górnych. Burmistrz **Aleksander Wyrą** zaznaczył, że od 10 lat prowadzi rozmowy z przedstawicielami zarówno Tauron Wy-

Co z łaziską elektrownią?

Chociaż na początku 2020 roku przedstawiciele zarządu Tauron Polska Energia deklarowali, że Elektrownia Łaziska ma pracować do końca 2028 roku, teraz okazuje się, że plany mogą ulec zmianie. 23 lutego zarząd Tauron Wytwarzanie podpisał uchwałę w sprawie aktualizacji okresów eksploatacji bloków energetycznych w poszczególnych elektrowniach. W przypadku łaziskiego zakładu pojawił się niepokojący zapis – data wycofania z eksploatacji bloków nr 10 i 11 planowana jest na grudzień 2028, chyba że uda się „przenieść obowiązek mocy na bloki nr 3 i 5 w Elektrowni Jaworzno III” – wówczas łaziskie bloki wyłączone zostaną w 2025 roku



Czy ostatnie bloki w Elektrowni Łaziska zostaną wycofane z eksploatacji już w 2025 roku?

tworzenie, jak i Tauron Polska Energia na temat przyszłości łaziskiej elektrowni i posiada gwarancje zarządu o zapewnieniu dostaw ciepła dla naszego miasta.

Starosta **Mirosław Duży** przedstawił informacje dotyczące łaziskiej elektrowni również radnym powiatowym podczas marcowej sesji Rady Powiatu Mikołowskiego, która odbyła się już po

oddaniu tego numeru do druku. Do tematu wrócimy w następnym wydaniu Gazety Łaziskiej. **Oms**

Biletomat w Łaziskach Górnych

Górnśląsko-Zagłębiowska Metropolia rozpoczęła pilotażowy program, w ramach którego uruchomiono 10 solarnych automatów biletowych. Jeden z nich działa w naszym mieście – jest usytuowany na przystanku autobusowym Łaziska Górne Ratusz (kierunek Mikołów). Biletomaty solarne to ekologiczne urządzenia zasilane wyłącznie energią pozyskaną z paneli fotowoltaicznych, które nie wymagają przyłącza elektrycznego. Umożliwiają zakup 10 rodzajów biletów papierowych. W automatach można płacić zarówno kartą, jak i gotówką. Ze względów technologicznych nie ma możliwości zakupu za ich pomocą biletów elektronicznych na kartę ŚKUP.

Zarząd Transportu Metropolitalnego prowadzi w chwili obecnej postępowanie przetargowe na zakup 48 stacjonarnych biletomatów. **Oms**

K O N D O L E N C J E

Z wielkim żalem i smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

Ireny Jakubaszek

osoby wielkiego serca, dobroci i życzliwości. Pozostanie w naszej pamięci jako zapalony propagator tradycji śląskich w ramach Koła Gospodyń Wiejskich, współorganizator dorocznych mszy plenerowych na Wierzytku.

Łączymy się w bólu z Rodziną i Najbliższymi

Władze Samorządowe Miasta Łaziska Górne
z Burmistrzem Aleksandrem Wyrą



ne zagadki

ólnie z naszymi małymi ekspertami z oddziałów przedszkolnych ze
ruch Czytelników. Ciekawe czy je odgadniecie.... Jeśli nie, na końcu
iecie odpowiedź



pochowali go w grobie,
artwych. Jeremi: – To się
jach. Najpierw umarł na
a później powstał z grobu.
łatego mamy Wielkanoc.
Wcale nie musiał tego ro-



Oliwia i Igor

Ma kształt owalu i jest zazwyczaj białe – wskazuje Igor. Czasem są też w kropki. Znoszą je kury lub strusie – uzupełnia Oliwia. Można je ugotować lub zrobić z nich jajecznicę – wtedy potrzebna jest patelnia – zwraca uwagę Igor. Te, które są w sklepach, nie mają kurczaczka w środku, a te na farmie mogą mieć – podpowiada Oliwia. – Można je też ozdobić – pomalować lub wydrapać jakiś wzorek, a dopiero później je zjeść.



ą takie fioletowe kwiatki.
a. Mamy je w domu w wa-
ny, żeby urosły. Rosną wio-
żeby je spotkać. Hania nie
olegą: – To są chyba takie
na gałązkach brązowych.
W Łaziskach można je spo-



Michał i Emilka

To jest takie coś, co jest długie, nie ma kokosów, a u góry są takie duże, zielone liście – mówi Emilka. One rosną na pustyni, u nas w kraju raczej ich nie spotkasz – dodaje Michał. Te nasze można za to zrobić samemu z gałązek dębu, są wtedy mniejsze – wskazuje Emilka. Idzie się wtedy z nią do kościoła. Wszyscy trzymają je w rękach, a ksiądz na osiołku wjeżdża przez środek kościoła – dopowiada Michał.



Ignacy i Błażej

On jest wielki i trwa 40 dni, bo mówiła nam to pani z religii – zaczyna Ignacy. Wtedy nie możesz słuchać głośnej muzyki – zaleca Błażej. Nie wolno też jeść mięsnych rzeczy. Chodzi się wtedy do kościoła. Można mieć też postanowienie np. nie będę jadł słodyczy albo będę słuchał rodziców – dodaje Ignacy. Jak się skończy, wtedy są Święta Wielkanocne – mówi Błażej.



Alicja i Oliwka

Jemy je rano w Wielkanoc – mówi Alicja. Oliwka dodaje: – Jest wtedy na stole żurek, jajka – takie w całości, chyba ugotowane, chlebek, a do picia kompot. Wszystko jest bardzo dobre. Alicja: – Wtedy przy stole jest cała rodzina w ładnych ubrankach i składamy sobie życzenia. Oliwia kontynuuje: – Potem szukamy prezentów od zajączka.



Maja i Alicja

Tego dnia leje się wodą z pistoletów. Wszyscy się leją chłopcy i dziewczyny. Dorośli czasem też – opowiada Alicja. – Dlatego wtedy chodzę wszędzie z parasolką. Maja: – A ja zakładam kurtkę. Alicja dodaje: – Można nie tylko wodą sikać tego dnia, ale też perfumami, albo węzem czy z butelki. Maja: – W tym roku wypada 5 kwietnia, zaraz po zajączku.



Upiec chleb...

...nie tak łatwo, ale z dobrym, sprawdzonym przepisem – zadanie na pewno staje się mniej skomplikowane. Choć piekarni w naszym mieście dostatek, to nie ma wątpliwości, że własny wyrób smakuje najlepiej.

Dlaczego? Bo poza niepowtarzalnym smakiem i pięknym zapachem roznoszącym się po mieszkanku w czasie pieczenia, ma w sobie coś jeszcze – szczyptę satysfakcji z faktu, że chleb wykonało się samemu

Chleby piekę od kilku lat. Początkowo wynikało to z czystej ciekawości. Chciałam sprawdzić, jak będzie smakować własny wyrób, czy jest to trudne i jak bardzo jego smak będzie odbiegał od produktów z piekarni. Szybko ciekawość zamieniła się w tradycję w naszym domu – opowiada Dorota Brudny. Trzy lata temu w czasie drugiej ciąży, zmagając się z cukrzycą ciążową. Zjedzenie każdego rodzaju chleba z piekarni powodowało u niej wzrost poziomu cukru we krwi, z kolei własny wypiek znacząco ograniczał ten problem. To zachęciło ją do dalszych prób. Domownicy również nie narzekali na nowe hobby pani domu, zwłaszcza, że smak pieczywa przypadł im do gustu. Podobnie jak i gościom odwiedzającym państwa Brudnych.

Poszukiwania w internecie jak najprostszej receptury na wykonanie domowego chleba, która zniesie poślizgi czasowe i różne typy mąk, trochę zajęło. Pani Dorota musiała też nauczyć się „troszyczki” o zakwas, który jak wspomina, udało jej się kilkakrotnie „zabić” i należało zacząć od nowa. Jednak było warto! W tej chwili Łaziszczanka piecze dwa rodzaje chlebów, zwykle dwa razy w tygodniu – jeden jest wyłącznie na zakwasie, a drugi to połączenie drożdży z zakwasem (nadają smak i poprawiają konsystencję). Nadal jednak eksperymentuje w doborze odpowiednich mąk. Zwykle stawia na połączenie mąki pszennej typu 650 z 1050, lub pełnoziarnistą orkiszową. Dodaje też różne ziarna.

Przepisy Łaziszczanki pochodzą z internetu, ale w toku prób i błędów zostały zmodyfikowane i dostosowane do potrzeb rodziny oraz możliwości domowego piekarnika. Zakwas powstaje z połączenia mąki, wody i kilku dni ciepłości. Jeśli chcemy szybciej upiec chleb, to potrzebne są jeszcze drożdże, a te trzeba „dokarmić” odrobiną cukru. Gdy pragniemy uzyskać bardziej chrupiącą skórkę w warunkach domowych, wówczas należy dodać odrobinę oleju. No i lista się wydłuża. Zwłaszcza, jeśli chcemy poeksperymentować ze smakiem i poza zianami dodamy np. suszone owoce, takie jak żurawina, rodzynki, śliwki, czy też orzechy. Ogranicza nas jedynie wyobraźnia – mówi Dorota Brudny. – Moje chleby mają bardziej zwartą konsystencję niż te z piekarni. Kolor pieczywa pełnoziarnistego też odbiega od tego, jaki znajdziemy na półkach w sklepie. Nie wzbogacam swoich wyrobów dodatkami, takimi jak słód żytni czy karmel, bo choć nadają piękny kolor, to niestety powodują również problemy z poziomem cukru u diabetyków.

Do wykonania chleba na drożdżach z dodatkiem zakwasu potrzebujemy – 900 g mąki, 200 g zakwasu, 500 ml ciepłej wody, 25 g świeżych drożdży, dwie płaskie łyżeczki soli, płaską łyżeczkę cukru oraz dwie łyżki oleju. Wszystko trzeba razem wymieszać. Jeśli ciasto się klei, wówczas należy dosypać mąki, aż uzyskamy zwartą, elastyczną konsystencję. Następnie przykrywamy ściereczką i odstawiamy na 30 minut – maksymalnie do godziny w ciepłe miejsce. Później ponownie wyrabiamy ciasto i zostawiamy na minimum pół godziny. W międzyczasie do piekarnika rozgrzanego do temperatury 220 stopni wkładamy spore naczynie żaroodporne, może być również duży garnek, razem z pokrywką. Po wyrośnięciu ciasta przenosimy je ostrożnie do rozgrzanego naczynia, przykrywamy pokrywką i wkładamy do piekarnika. Temperaturę zmniejszamy do 200 stopni i pieczemy 35 min. Po tym czasie należy zdjąć pokrywkę i piec kolejne 25 minut. Chleb po upieczeniu należy od razu wyjąć z naczynia i najlepiej włożyć z powrotem do piekarnika, zostawiając uchylone drzwiczki, do całkowitego wystudzenia. Drugi z wykonywanych przez panią Dorotę chlebów na samym zakwasie powstaje z 550 g mąki, 200 g zakwasu, 310 ml wody i dwóch płaskich łyżek soli. Wszystkie składniki należy wyrobić i przełożyć do foremki wysmarowanej olejem oraz obsypanej bułką tartą. Łatwiej to wykonać, mając mokre ręce. Następnie przykrywamy foremki ściereczką i odstawiamy w ciepłe miejsce do wyrośnięcia na 3,5–5 godzin. Później nagrzewamy piekarnik do temperatury 190 stopni. Przed włożeniem trzeba jeszcze pamiętać, aby spryskać górę chleba wodą. Pieczemy najpierw przez 25 minut w temperaturze 190 stopni, a później kolejne 25 minut w temperaturze 180 stopni. Smacznego!



Ola pomaga swojej mamie w pieczeniu chleba



Moja przygoda z pieczeniem chleba trwa już dość długo. Zazwyczaj kupowaliśmy chleb „z Elektro”. Był smaczny, miał chrupiącą, przypieczoną skórkę. Niestety, piekarnię zamknięto, a żaden inny chleb nam tak nie smakował. Próbowaliśmy różnego pieczywa, jednak to nie był ten smak i ta konsystencja. Szukałam smaków dzieciństwa – opowiada **Urszula Ficek**. Łaziszczanka w internecie znalazła kilka przepisów na chleb i postanowiła spróbować swoich sił. Kompendium wiedzy okazała się dla niej strona www.chleb.info.pl. Tam znalazła przepis na zakwas. Ma go już od ponad 10 lat i wciąż z niego korzysta. Najtrudniejsze było dla mnie trafienie w odpowiednią konsystencję ciasta – nie może być ani zbyt rzadkie, ani za gęste, a ilość dodanej wody zależy m.in. od stopnia wysuszenia i grubości zmielenia oraz rodzaju mąki. Zakalce też się na początku zdarzały, jednak dopracowałam mój przepis i teraz robię chleb „z zamkniętymi oczami”. Czasem zmieniam proporcje różnych mąk i dodawane ziarna, żeby nie było nudno – mówi pani Urszula. Ciasto chlebowe łaziszczanka przygotowuje metodą trzyetapową, wówczas miąsz jest elastyczny, nie kruszy się, a chleb utrzymuje swoją świeżość i smak przez kilka dni. Dodatkową zaletą jest fakt, że ciasta nie trzeba wyrabiać rękami. Zaczynamy od wymieszania łyżką 100 g mąki żytniej pełnoziarnistej, ok. 200 ml letniej wody oraz trzech łyżek aktywnego zakwasu. Po połączeniu składników, przykrywamy masę ściereczką i zostawiamy w temperaturze pokojowej na 3–5 godzin. Następnie dodajemy 100 g mąki żytniej 720, ok. 100 ml letniej wody, wszystko mieszamy i odstawiamy na 7–8 godzin. Po tym czasie dodajemy znów 100 g mąki żytniej 720 i ok. 100 ml letniej wody, ponownie mieszamy i zostawiamy na ok. 3–5 godzin. Kolejno do ciasta dodajemy 150 g mąki żytniej, 300 g mąki pszennej 650 (część można zastąpić pełnoziarnistą lub orkiszową), 2–3 łyżeczki soli, łyżkę miodu, dowolne ziarna, ok. 100 ml wody. Ciasto wyrabiamy ok. 5 minut hakowymi końcówkami miksera. Odstawiamy na parę minut. W tym czasie smarujemy formę tłuszczem, obsypujemy mąką razową lub otrębami. Najlepiej sprawdza mi się forma teflonowa 30x14 cm. Ponownie wyrabiamy ciasto, wkładamy do formy, przyciskamy i wygładzamy pędzelkiem zamoczonym w zimnej wodzie. Na koniec można posypać ziarenkami. Chleb będzie rósł od 1,5–3 godzin. Kiedy brakuje ok. 1 cm do brzegu formy, należy nagrzać piekarnik do temperatury 240 stopni Celsjusza wstawić do gorącego na dolną półkę. Spryskać wodą. Po 20 minutach zmniejszyć temperaturę do 200 stopni, piec 35 minut. Wyjąć na kratkę, wystudzić – wyjaśnia Urszula Ficek. Mieszkanica Łazisk przygotowuje chleb zazwyczaj raz w tygodniu, choć zdarza się częściej, jeśli obdarowuje rodzinę lub znajomych. Jak podkreśla, chleb musi być w jej domu zawsze, oczywiście na święta także, a zapach unoszący się w jej mieszkaniu podczas pieczenia jest po prostu niesamowity.



Fot. z arch. U. Ficek

Pomysł upieczenia prawdziwego, domowego chleba zrodził się już dawno temu, jednak doczekał się realizacji dopiero w maju ubiegłego roku. To był czas wygaszania mojej aktywności zawodowej, bo w czerwcu odchodziłem na emeryturę, poza tym popularne w tym czasie pandemiczne hasło – zostań w domu, sprzyjało wszelkim niestandardowym pomysłom i działaniom – mówi **Tadeusz Wita**. Łaziszczanin początkowo szukał przepisów w internecie, oglądał filmy na ten temat, aż w jego ręce trafiła tzw. biblia chleba, czyli książka Jeffrey'a Hamelmana, zawierająca ciekawe przepisy. Pierwszy chleb, jaki powstał w kuchni pana Tadeusza może nie był idealny, ale radość z wypieku była ogromna. Robię chleby na zakwasie, a to się wiąże z ryzykiem, że coś może pójść nie tak. Pamiętam, że kiedyś po włożeniu ciasta do piekarnika na dworze rozpułała się straszna burza. Pomyślałem, że to chyba jakiś zły znak, i faktycznie tak się stało – z piekarnika wyjąłem cienki placek z zakalcem... Innym razem zapomniałem do ciasta dodać soli. Każdą kromkę trzeba było oddzielnie doprawiać – wspomina Tadeusz Wita. Wypieki łaziszczanina różnią się od siebie. Nawet swój ulubiony przepis za każdym razem trochę modyfikuje. Początkowo produkcja chlebów odbywała się dwa razy w tygodniu. Obecnie za sprawą większej formy – tzw. rzymskiego garnka, jeden bochenek na tydzień w zupełności wystarcza. Poza formą, żeby upiec chleb trzeba już tylko kilku składników – mąki, wody, soli i zakwasu oraz ewentualnych dodatków. Schody zaczynają się przy trudniejszych przepisach, wówczas rodzaj mąki, dokładna temperatura i proporcje, a nawet nastrój piekarza mają znaczenie. Robiąc chleb na zakwasie, trzeba mieć co najmniej tygodniowy zakwas! Zakwas czym starszy, tym lepszy i mocniejszy. A jak go zrobić? Do słoika wsypać 50 g mąki żytniej, najlepiej razowej, dodać 50 ml odstanej wody i odstawić w ciepłe miejsce na 24 godziny. Następnego dnia czynność powtórzyć – znowu dodać 50 g mąki i 50 ml wody, trzeciego tak samo. Natomiast czwartego i piątego co 12 godzin należy dodawać mąkę i wodę w tych samych ilościach. W zasadzie po pięciu dniach zakwas jest gotowy do użycia. Tak przygotowany zakwas można przechowywać przez długi czas w lodówce, pamiętając jednak, żeby co jakiś czas go dokarmić – tłumaczy łaziszczanin.

Gdy zakwas jest gotowy, można przystąpić do pieczenia. Do pojemnika należy dodać 2–3 łyżki zakwasu żytniego, 150 g mąki żytniej, 150 ml wody. Całość wymieszać, przykryć folią spożywczą lub ręcznikiem i odstawić na ok. 12 godzin w ciepłe miejsce. Następnie trzeba dodać 100 g mąki żytniej, 300 g mąki pszennej chlebowej, 200 ml wody i 2 płaskie łyżeczki soli. Proporcje mąki pszennej i żytniej można zmieniać. Do całości można dodać nasiona słonecznika, dyni, siemienia lniane itd. Całość trzeba dokładnie wymieszać, a następnie umieścić w wyłożonej papierem do pieczenia keksówce. Ciasto znów trzeba przykryć i odstawić do wyrośnięcia na 2 do 5 godzin. Po tym czasie wstawiamy ciasto do piekarnika i pieczemy w temperaturze 200 stopni Celsjusza przez około godzinę. W piekarniku włączamy grzałkę dolną i górną bez termoobiegu. Domowe wypieki, poza unikalnym smakiem, dostarczają panu Tadeuszowi ogromnej frajdy. Bliscy chętnie sięgają po jego chleby. Tadeusz Wita: – W czasie zbliżających się świąt moje wypieki na pewno się pojawią. Nie wyobrażam sobie wielkanocnego śniadania bez dobrego swojskiego chleba. Zależy mi również innych do działania!



Fot. z arch. T. Wity



Coraz bliżej celu

Ponad 12 tys. zł udało się zebrać podczas Charytatywnego kiermaszu dla Dominika Rysia, który zorganizowano w trzecią sobotę marca w Łaziskach Górnych. U 7-letniego łaziszczanina w ubiegłym roku zdiagnozowano chorobę Arnolda Chiariego z jamistością rdzenia. Ratunkiem dla chłopca jest kosztowna operacja w Barcelonie



Fot. M. Strzelczyk

Charytatywny kiermasz, zorganizowany dla Dominika Rysia, cieszył się sporym zainteresowaniem

Historię **Dominika Rysia** opisywaliśmy na naszych łamach w zeszłym roku. Już wówczas trwała zbiórka funduszy, które pozwolą rodzicom opłacić operację w Hiszpanii. Potrzebna kwota to ponad 100 tys. zł – rodzina Dominika nie jest w stanie sama sfinansować leczenia. Choć to mało komfortowe – są zdani na ludzi dobrej woli

i ich hojność. Na szczęście – tych nie brakuje. Charytatywny kiermasz, który został zorganizowany na tarasie przed Miejskim Domem Kultury w Łaziskach Górnych, przyciągnął mnóstwo osób, które postanowiły w ten sposób pomóc małemu łaziszczaninowi. *W pierwszej wersji – oprócz straganów z domowymi wypiekami i rękodziełem – mieliśmy również przygotowanych sporo atrakcji. Najmłodszych chcieliśmy zaprosić do zabawy z bańkami mydlanymi oraz do malowania twarzy, natomiast dla dorosłych przygotowana była licytacja obrazów, przekazanych przez Stowarzyszenie Batut z Mikołowa – założycieli zbiórki publicznej – mówi Aleksandra Widuch (Centrum Społecznego Rozwoju), która razem z grupą łaziszczanek i orzeszanek – Agnieszką Kanią, Iwoną Gejdel, Sonią Latochą, Magdą Lipiną, Anią Makselon, Anną i Kamilią Poppe, Agnieszką Grońską, Moniką Szoltyś zorganizowała kiermasz.*

O godz. 9.00 na stoiskach ustawionych na tarasie przed łaziskim MDK pojawiły się same wspaniałości – domowy chleb, wspaniałe wypieki, domowe przetwory, zakwas na żur, a oprócz kalendariów również ręko-



Rodzina państwa Ryś

Podziękowania

Dziękujemy za wsparcie łaziskiemu Urzędowi Miasta, wszystkim mieszkańcom Łazisk i okolicznych miasteczek, pracownikom Zakładu Inżynierii Miejskiej, Szkole Podstawowej nr 2 i 5 oraz firmom (Juniprex, Niezłe Ziółka, Niewelt, Mandarin, Melaleuca Poland, Taurus, Piernikowe Love, Shinok, Cam Media Group) oraz organizacjom pozarządowym (Stowarzyszenie BATUT, Centrum Społecznego Rozwoju, Warsztaty Terapii Zajęciowej PSONI koło w Mikołowie, Stowarzyszenie Powrót).

Organizatorzy



7-letni Dominik czeka na operację w Barcelonie

dzieło, ozdoby świąteczne, sadzonki, obrazy. Najszybciej – czego można było się spodziewać – zniknęły ciasta, ale wszystko inne zniknęło równie szybko. Mimo wcześniejszych zapowiedzi – zamiast o 15.00, kiermasz musiał skończyć się już o godz. 13.00. Jak zawsze – łaziszczanie oraz mieszkańcy sąsiednich miejscowości nie zawiedli. Dzięki ich hojności udało się tego dnia zebrać kwotę ponad 12 tys. zł. Patronatem medialnym wydarzenia była Gazeta Łaziska.

W sumie na koncie Dominika jest już ok. 72 tys. zł. Do osiągnięcia celu brakuje jeszcze 28 tys. zł. Wierzmy, że się uda i mały łaziszczanin będzie mógł wyjechać na leczenie do Barcelony. **Oms**

Pobiegnij z GrandpaGangiem

GrandpaGang to grupa łącząca między-pokoleniowych miłośników biegania, zachęcająca do wspólnego uprawiania sportu całe rodziny. Jej założycielem jest mieszkaniec Tychów, **Marek Wendreński**, który w 2017 roku zaczął biegać wspólnie ze swoim dziadkiem Wiesławem Kaczorem, a po jego śmierci kontynuował sportową przygodę z babcią – Haliną Kaczor. *Na początku chodziliśmy z dziadkiem na spacer. Były one coraz dłuższe, aż w końcu przerozdzili się w pomysł wspólnego biegu. Razem – pchając dziadka na specjalnym wózku – udało nam się w sumie pokonać maraton i trzy półmaratony. Kiedy dziadek zmarł, postanowiliśmy kontynuować wyzwanie wspólnie z babcią Haliną. Podczas Silesia Maratonu przebiegliśmy razem 50 km. Jednak tym razem nie pchałem wózka sam. Pobiegło ze mną 4 wspaniałych biegaczy: Jacek, Pyjter, Marcin i Michał z GrandpaGangu. Babcia wystartowała również w Mistrzostwach Świata w półmaratonie – opowiada*

17 ▶



Rock and Rondel dla medyków

Rzadko zaglądamy na podwórko naszych sąsiadów z Tychów, ale tym razem nie mogliśmy ich nie zauważyć. Restauracja Rock and Rondel od początku trwania pandemii dwukrotnie zorganizowała akcję wspierania medyków bezpłatnym ciepłym posiłkiem. Pierwszy raz inicjatywa trwała trzy miesiące – od marca do końca maja 2020 roku. Aż 300 posiłków wyjeżdżało wówczas każdego dnia z restauracji do pracowników medycznych. Po raz drugi, akcję zorganizowano na nieco mniejszą skalę – od października do końca marca, przez 142 dni, serwowali 50 posiłków dziennie dla ratowników, w sumie 6816 obiadów. Ich wsparcie dotarło do szpitali w Tychach, Katowicach czy w. Józefa w Mikołowie, a także do pracowników Pogotowia Ratunkowego w Tychach, Bieruniu, Łędzianach, Mikołowie oraz Orzeszu



Fot. z arch. Restauracji Rock and Rondel



Na pomysł gotowania posiłków dla medyków wpadliśmy w trakcie pierwszej fali pandemii, kiedy dowiedzieliśmy się, że jako restauracja będziemy zamknięci. Był to nasz pomysł na zużycie nadwyżek żywności, z którymi zostaliśmy po ogłoszeniu przez rząd zamknięcia branży. Nie zdawaliśmy sobie wówczas sprawy, jak wielkie jest zapotrzebowanie na naszą akcję i jak wielu dostawców się do nas

dołączy. Jednocześnie w ten sposób chcieliśmy okazać wsparcie i olbrzymi szacunek dla pracy medyków – mówi **Katarzyna Stanisławska**, właścicielka restauracji Rock and Rondel. Kiedy sytuacja powtórzyła się w październiku ubiegłego roku, długo nie zastanawiali się nad wznowieniem akcji dla pracowników ochrony zdrowia. Dodatkowo, poza serwowaniem obiadów, podczas ubiegło-

rocznych Świąt Wielkiej Nocy restauracja przygotowała również 1200 śniadań wielkanocnych dla medyków oraz pacjentów przebywających w okolicznych szpitalach. Natomiast w Święta Bożego Narodzenia do styropianowych pojemników zamiast obiadu trafiły tradycyjne wigilijne przysmaki takie, jak barszcz, pierogi czy makówki.

Gotowali właściwie bez wcześniejszego planu. Dania powstawały z produktów, które były dostępne. Wielokrotnie zadawano im pytania, co będzie na obiad danego dnia. Zdarzyło się również, że proszono ich o przepis, gdy jakiś posiłek szczególnie zasmakował. Były też chwile zwątpienia, kiedy zastanawiali się, czy ich gotowanie w ogóle ma sens i czy dadzą radę. Nigdy jednak nie zgasiły one entuzjazmu i chęci niesienia pomocy. *Momentami bywało bardzo ciężko, to trudny czas dla restauratorów. Często sami dopytywaliśmy medyków, czy nasza akcja jest pomocna. Chcieliśmy uniknąć sytuacji, w której robimy coś, co nie ma większego sensu. Otrzymywaliśmy wiele podziękowań i serdecznych reakcji – one motywowały do dalszej pracy. Medycy nie kryli faktu, że często był to jedyny ciepły posiłek, który mieli czas zjeść w ciągu dnia. Spotykaliśmy się także z bardzo pozytywnymi opiniami oraz olbrzymią chęcią pomocy ze strony społeczeństwa. Za każdym razem, kiedy o coś poprosiliśmy, znalazł się ktoś, kto bardzo chętnie pomagał. Bez pomocy firm i ludzi, nie daliśmy rady poprowadzić tak dużej akcji. Jesteśmy im za to niezmiernie wdzięczni – mówi pani Katarzyna.*

Pod koniec marca zapadła decyzja o zakończeniu drugiej edycji akcji dla medyków. Była ona podyktowana sytuacją finansową. Żeby przetrwać w czasie pandemii, podobnie jak i inne restauracje, Rock and Rondel musi ograniczyć wszystkie wydatki, a spory koszt przygotowania oraz dostarczania posiłków pokrywali jak dotąd z własnych środków. *To była trudna, ale konieczna decyzja. Nie mówimy jednak ostatniego słowa, nie wykluczamy wznowienia akcji w przyszłości. Jeśli będzie taka potrzeba, a my będziemy mieli taką możliwość, to zawsze jesteśmy chętni do wsparcia i pomocy. Nadal zapraszamy ratowników na ciepłą kawę, gdy tylko będą mieli przerwę w pracy – dodaje właścicielka Rock and Rondel. Nie będziemy strzepić sobie języka, ani używać wielkich słów na zakończenie. Napiszemy po prostu chaux po bas Rock and Rondel, czy jak kto woli Brawo Wy!* **Okw**

▶ 16

Pobiegij...

o swojej przygodzie Marek Wendreński. Jak podkreśla tyszanin, te kilka chwil spędzonych w gronie młodych ludzi, śmiejących się, żartujących, na moment pozwalało seniorom naładować akumulator, znów poczuć się jakby mieli o kilkadziesiąt lat mniej.

Choć dziadkowie mieszkańca Tychów odeszli już do wieczności – babcia Halina zmarła pod koniec marca – inicjatywa zapoczątkowana cztery lata temu nie kończy się. Już w **kwietniu od 17 do 19** odbędzie się wyjątkowy bieg upamiętniający babcię Halinę oraz dziadka Wieśka, którzy mimo niepełnosprawności i przeróżnych dolegliwości, wspólnie z wnukiem znów zaczęli być aktywni sportowo. Bieg potra-

rzy dni, można w nim uczestniczyć wirtualnie lub stacjonarnie. Wirtualnie – czyli przebiec dowolny dystans w czasie 86 lub 166 minut, udokumentować go za pomocą dowolnej aplikacji i zamieścić wynik w komentarzu pod specjalnym postem na profilu facebookowym GrandpaGang. Z kolei stacjonarnie będzie można pobiec z grupą GrandpaGang 18 kwietnia w Tychach na Paprocanach oraz 19 kwietnia w Chorzowie w Parku Śląskim. Liczba 86 ma szczególne znaczenie – 19 kwietnia swoje 86. urodziny obchodziłby dziadek Wiesław, a dodatkowe 80 – to wiek babci, w sumie 166. Zapisy przyjmowane są do 19 kwietnia do godz. 22.34 za pośrednictwem strony www.GrandpaGang.pl. Koszt wpisowego to 55 zł.

Okw





KEMPKA

Najlepsze paliwa
w najniższych cenach
tylko w Twoim mieście!

Tylko u nas!



Jedyna taka stacja
w powiecie mikołowskim.



+48 323 222 333

NOWOCZESNA I BEZPIECZNA STACJA PALIW

W sprzedaży tylko najwyższej jakości paliwa potwierdzone certyfikatem jakości Orlen!
Atrakcyjne rabaty dla stałych klientów.

OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW

Zapraszamy od poniedziałku do piątku w godz. 8:00 – 18:00 oraz w soboty 8:00 – 14:00.
Do każdego przeglądu super prezent!



Uwaga! Sprawdź swój pojazd za darmo na jedynej
w mieście Okręgowej Stacji Kontroli Pojazdów!
Więcej na www.liderpark.pl



43-170 Łaziska Górne, ul. Łazy 20



Przeprowadzili remonty

Decyzją wojewody śląskiego – w związku ze wzrostem zachorowań na COVID-19 – od 22 marca ponownie zawieszono zostały zajęcia w ramach Warsztatów Terapii Zajęciowej. W ubiegłym roku uczestnicy WTZ-u pozbawieni byli zajęć przez osiem miesięcy. W mikołowskiej placówce PSONI,



Fot. z arch. WTZ Mikołów

Uczestnicy w nowej pracowni świec

k która jest zlokalizowana przy ul. Salwatorianów 4, trudny czas pandemii udało się efektywnie wykorzystać. *Nasz budynek był w kiepskim stanie, a poszczególne pomieszczenia już dawno wymagały odświeżenia. Dzięki zaangażowaniu naszych pracowników oraz wsparcia osób z zewnątrz, udało się przeprowadzić częściowy remont obiektu. Przed nami jeszcze kilka inwestycji, ale myślę, że stopniowo uda się zrealizować wszystkie zamierzenia* – informuje **Aleksandra Lichosik**, kierownik WTZ-u działającego w ramach Polskiego Stowarzyszenia na rzecz Osób z Niepełnosprawnością Intelektualną koło w Mikołowie.

Jedną z większych inwestycji w budynku warsztatów był remont dachu. Koszt przeprowadzenia tych prac został w połowie pokryty przez Salwatorianów, czyli firmę Liten, która jest właścicielem obiektu. Na parterze oraz piętrze budynku pomalowano sale i wymieniono posadzki – w miejsce starych paneli zostały położone nowe. *Całkowicie została przebudowana kuchnia, gdzie zajęcia realizują uczestnicy pracowni gospodarstwa domowego. Odnowione zo-*

stały fronty mebli kuchennych, na ścianach pojawiła się nowa glazura – zaznacza kierownik WTZ-u. Jedno z pomieszczeń udało się zaadoptować na nową pracownię, gdzie uczestnicy zajęć tworzą świece. W niektórych salach zamontowano dodatkowe oświetlenie, żeby zwiększyć komfort zajęć. W oknach pojawiły się nowe rolety. Wkrótce chcemy przebudować i wyremontować jedną z łazienek na parterze. W tej chwili szukamy wykonawcy, który wyceni prace. Zależy nam też na remoncie naszej szklarni, gdzie uczestnicy – w ramach zajęć pracowni ekologiczno-kreatywnej – mogą hodować m.in. warzywa, zioła czy kwiaty. Na razie – ze względów bezpieczeństwa – musieliśmy wstrzymać zajęcia, ponieważ w niektórych miejscach uszkodzone są szyby, stanowiące pokrycie szklarni – mówi Aleksandra Lichosik. **Oms**

Podziękowania

Warsztaty Terapii Zajęciowej PSONI koło w Mikołowie serdecznie dziękują za pomoc w przeprowadzeniu remontu w placówce: Liten Sp. z o.o., Bastion Mikołów – kibice Ruchu Chorzów, Leroy Merlin Mikołów, **Kamil Rodzaneł, Łukasz Włosowicz, Sebastian Ryt, Maciej Milbrant.**

R E K L A M A

STOWARZYSZENIE

BOKSERY NICZYJE



Przeznacz nam swój 1% podatku

KRS 0000472037



INSTALACJE

CENTRALNEGO OGRZEWANIA, SANITARNE, GAZOWE

- instalacje wodno-kanalizacyjne, gazowe, co
- montaż urządzeń gazowych
- wymiana kotłów węglowych, gazowych, peletowych
- wkłady kominowe
- ogrzewanie podłogowe
- kontrole szczelności instalacji gazowych
- modernizacja istniejącej instalacji
- solary
- kotły 5. klasy



Dariusz Kaszyca

602 610 937

Przeznacz swój 1% podatku



KRS 0000248546

cel szczegółowy: **Kamila Gawlik**

W 2019 roku u Kamili zdiagnozowano raka - mięsaka Ewinga. Dziewczynka przeszła operację usunięcia guza, została poddana chemioterapii, a następnie radioterapii. Obecnie jest w trakcie leczenia podtrzymującego.



Dziękujemy!



KLUB F FABRYCZNY PIZZA NEAPOLITAŃSKA



881-233-810

DARMOWY DOWÓZ DO 10 KM*
ZAMÓWIENIA Z ODBIOREM WŁASNYM 10% RABATU
* POWYŻEJ 10 KM, KAŻDY KILOMETR DOSTAWY KOSZTUJE 2ZŁ

GODZINY OTWARCIA:

- PON - CZW 12.00-20.00
- PT - ND 12.00-22.00

ADRES:

UL. WYZWOLENIA 23A,
43-170 ŁAZISKA GÓRNE

WWW.KLUBFABRYCZNY.PL



Świątecznie w przedszkolach

Chwilę przed zamknięciem przedszkoli z powodu kolejnego lockdownu postanowiliśmy sprawdzić, jak najmłodszy przygotowawali się do Świąt Wielkanocnych. Udało nam się zatapać na szukanie zajączka oraz wykonywanie świątecznych ozdób, którymi przedszkolaki przystroiły swoje sale. Dzieci z Przedszkola nr 2 tradycyjnie przed Wielkanocą wrzucały do skrzynek mieszkańców Brady świąteczne kartki, życząc im pięknych świąt

Dzieci z P2 z prezentami od zajączka



Przedszkolaki z „piątki” w scenerii wielkanocnej



Przedszkolaki z P5 z ozdobami wielkanocnymi



Rozkicane zajączki z P7



Biedronki z P2 po odnalezieniu prezentów



Z zajączkami dziewczynki z P5



Zajączek odwiedził też Przedszkole nr 3



Upominki spodobały się przedszkolakom z „dwójki”



Do skrzynek mieszkańców Brady trafiły kartki wykonane przez małych artystów z P2



Zbiórówka z prezentami (P7)



Na Zieloną także dotarł zajączek



Dzieci z P7 po otrzymaniu podarunków od zajączka



fot. przesłane przez przedszkola

■ PIŁKA NOŻNA

Przełamanie na starcie!

Przemsza Siewierz – Polonia Łaziska Górne 1:4 (0:1)

Bramki: 0:1 Uniejewski 33', 0:2 Skrzypiński (sam.) 49', 0:3 Badura 54', 0:4 Hewlik 66', 1:4 Bajor 90'

13 marca piłkarze Polonii Łaziska Górne rozegrali drugie wiosenne, ale pierwsze w rundzie rewanżowej spotkanie w ramach IV ligi – w konfrontacji z Przemszą Siewierz, podopiecznym **Daniela Tukaja** udało się podnieść z murawy komplet oczek, przerywając tym samym serię dziewięciu kolejnych spotkań bez wygranej. W pierwszej połowie, jedyna bramka padła w 33. minucie, kiedy to po dograniu **Prochownika**, wynik meczu otworzył **Uniejewski**. Łaziszczanie doskonale rozpoczęli drugą odsłonę – cztery minuty po zmianie stron, po podaniu **Fabisiaka** futbolówkę do własnej siatki skierował **Skrzypiński**, a w 55. minucie, po asyście Fabisiaka, **Badura** minął obrońcę rywali i pokonał **Stambułę**. Po kolejnych dziesięciu minutach zrobiło się już 4:0 – na listę strzelców wpisał się **Hewlik**, a asystę zanotował... bramkarz **Rafał Franke**. Gospodarzy stać było jedynie na honorowe trafienie – w 90. minucie, po centrze z rzutu różnego, wynik meczu ustalił **Bajor**.

Okk

■ TENIS STOŁOWY

Komplet punktów

10 marca swoje pierwsze zwycięstwo w rundzie rewanżowej odnieśli tenisiści stołowi MOSiR-u Łaziska Górne, którzy w derbach powiatu pokonali Gwarek Ornontowice 8:2. Najlepiej punktowali **Robert Olencki** i **Maciej Chorąży** (2,5). Dwa punkty dorzucił **Rafał Sasiak**, a dorobek MOSiR-u uzupełnili **Wojciech Drwięga** i **Czesław Kołodziej** (po 0,5 punktu). Tydzień później nasi tenisiści stołowi dopisali na swoje konto kolejne zwycięstwo – komplet punktów przywieźli z Wilczy, gdzie pokonali miejscowe Wilki 7:3. Wygraną MOSiR-u zapewniły punkty zgromadzone przez **Macieja Chorążego** (2,5), **Michała Wąsika** (1,5), **Rafała Sasiaka** (1,5) oraz **Roberta Olenckiego** (1,5). Po dwunastu kolejkach MOSiR Łaziska Górne plasuje się na drugiej pozycji w tabeli drugiej grupy trzeciej ligi mężczyzn, tracąc do liderującego UKTS-u Sokół II Orzesze trzy punkty.

Okk

■ WYŚCIGI SAMOCHODOWE

Pędź po złoto!

Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji zaprasza do udziału w 1. Wyścigach samochodów zdalnie sterowanych Pędź po złoto! Zawody odbędą się w miasteczku rowerowym w Centrum Frajdy. Zostaną przeprowadzone w dwóch kategoriach, pierwsza dla dzieci i młodzieży w wieku 10–15 lat i druga dla dorosłych. Kwalifikacje odbędą się 1 maja o godz. 16.00, rywalizację rozpoczną młodzi zawodnicy, a po nich – o godz. 17.00 – zmierzą się dorośli. *Chcemy w ten sposób rozpocząć majówkę. To pierwsze takie zawody w naszym mieście i w całym powiecie, jednak liczymy, że spotkają się ze sporym zainteresowaniem. Mamy nadzieję, że do tego czasu sytuacja związana z III falą epidemii uspokoi się. Dzięki temu, że wydarzenie odbędzie się na zewnątrz, a na torze jednocześnie będą startowały tylko dwa pojazdy obok siebie, zachowanie obostrzeń epidemicznych nie będzie dla nas trudne* – podkreśla **Joanna Pasierek-Konieczny**, dyrektor MOSiR-u.

Każdemu z uczestników już podczas zapisów zostanie wyznaczona godzina startu, o której będzie musiał stawić się na torze. Uzyskane czasy przez zawodników będą zapisywane. Ci, którzy pokonają wyznaczoną trasę, uzyskają najlepsze czasy i znajdą się w ścisłej czołówce – 2 maja powalczą o podium. Finał zaplanowano na godz. 10.00 – kategoria młodszych, a po nich na tor „wjadą” samochody sterowane przez dorosłych. Dodatkową atrakcją podczas drugiego dnia zawodów będzie moż-

■ SIATKÓWKA

Siatkarki z wicemistrzostwem!

13 marca siatkarki Polonii Łaziska Górne zakończyły rywalizację w drugim etapie I ligi śląskiej kobiet – na koniec zmagania w grupie mistrzowskiej, łaziszczanki pewnie pokonały naj słabszy w sześcioposłowej stawce BKS Stal Bielsko-Biała. Już w pierwszym secie nasze zawodniczki potwierdziły na parkiecie fakt, że w tabeli znajdują się wyżej od rywalki z Bielska – polonistki pozwoliły rywalkom bowiem na zdobycie zaledwie ośmiu punktów. Jedynie w drugiej partii BKS zdołał nawiązać walkę i po zaciętej rywalizacji, gospodynie doprowadziły do remisu wygrywając 25:23. Później na parkiecie zdecydowanie dominowały jednak podopieczne trenera **Waligórskiego** – sety wygrane kolejno do 15 i 9 zapew-



Fot. J. Bryzik

W maju odbędą się wyścigi samochodów zdalnie sterowanych

liwość zobaczenia z bliska samochodu rajdowego Saxo VTS, którym ściga się w Rajdowych Samochodowych Mistrzostwach Śląska ekipa Kamiński Rally Team. Chętni będą mogli wykonać przejazd próbny rajdówką w wersji miniaturowej po miasteczku rowerowym, a także zamienić kilka słów z kierowcą rajdowym **Piotrem Kamińskim**. Uwaga! Posiadanie własnego samochodu zdalnie sterowanego jest głównym warunkiem udziału w zawodach.

Osoby zainteresowane startem w wyścigu Pędź po złoto mogą zgłaszać się, wysyłając maila na adres primaaprilis@zart.pl. Choć event z pewnością byłby bardzo ciekawym wydarzeniem w naszym mieście, to niestety jak na razie jest on jedynie naszym primaaprilisowym żartem. Niewykluczone, że w bliższej lub dalszej przyszłości dojdzie do skutku. Trzymamy kciuki! Okk

Okk



■ PIŁKA NOŻNA

Kolejna wyjazdowa wygrana

Szombierki Bytom – Polonia Łaziska Górne 1:3 (0:2)

Bramki: 0:1 Badura 7', 0:2 Uniejewski 42', 0:3 Uniejewski (k.) 48', 1:3 Juraszczyk 79'

W drugim meczu rundy wiosennej, poloniści ponownie pokazali się z bardzo dobrej strony i tak jak w spotkaniu z Przemszą, zgarnęli trzy punkty, tym razem ogrywając na wyjeździe drużynę Szombierek Bytom. Podopieczni trenera **Tukaja** pokonali rywali 3:1 i zdecydowanie przeważali na boisku przez większość spotkania. Łaziszczanie od pierwszego gwizdka sędziego **Skoludka**, dawali wyraźny sygnał, że to oni będą w tym meczu kontrolować przebieg gry i już w siódmej minucie wyszli na prowadzenie – **Fabisiak** za-

grał prostopadłą piłkę ze środka pola, między obrońcami, do **Badury**, a ten oddał strzał tuż sprzed pola karnego i pokonał bramkarza **Szombierek**. Po zdobyciu bramki Polonia dalej przeważała na murawie, ale rywale próbowali się odgryzać – w 22. minucie, akcja drużyny z Bytomią zakończyła się strzałem **Moritza** w lewy słupek bramki strzeżonej przez **Franke**. Na nieszczęście gospodarzy, trzy minuty przed upływem regulaminowego czasu gry, poloniści zdołali podwyższyć prowadzenie – **Szojda** zagrał futbolówkę na lewe skrzydło do **Badury**, ten dośrodkował ją w szesnastkę do **Uniejewskiego**, który zdobył bramkę głową. Po zmianie stron obraz gry nie uległ zmianie i już

w 48. minucie łaziszczanie prowadzili 3:0 – **Badura** został sfaulowany w polu karnym przez bramkarza drużyny przeciwnej, a jedenastkę na bramkę, płaskim uderzeniem zamienił **Uniejewski**, zdobywając tym samym swojego drugiego gola w tym meczu. Kolejną szansę na bramkę goście mieli 20 minut później, kiedy okazji sam na sam z bramkarzem nie wykorzystał **Szojda**, z kolei chwilę później płaski strzał z okolicy 20. metra oddał **Fabisiak**, ponownie skutecznie interweniował jednak golkiper rywali. W 79. minucie trafić do siatki zdołali za to piłkarze z Bytomią – **Juraszczyk** pokonał **Franke** strzałem sprzed pola karnego. Bramka okazała się mieć jednak tylko znaczenie honorowe, ponieważ przez pozostały czas gry, gospodarze nie potrafili znacząco zagrozić polonistom i mecz zakończył się drugim z rzędu zwycięstwem Polonii. **Okk**

■ PODNOSZENIE CIĘŻARÓW

Ciężarowcy na podium

Mistrzostwa Śląska Juniorek i Juniorów do lat 20 w podnoszeniu ciężarów odbyły się 14 marca w Szopienicach. W zawodach wzięło udział dwóch reprezentantów należących do sekcji podno-

szenia ciężarów MOSiR-u Łaziska Górne i oboje stanęli na podium.

Szymon Zieliński z wynikiem 165 kilogramów zdobył złoty medal w kategorii do 86 kilogramów, a **Patryk Siemczuk**

z wynikiem 117 kilogramów został brązowym medalistą w kategorii do 73 kilogramów. Dla łaziskich zawodników to kolejna motywacja do intensywnych treningów. *Podnoszenie ciężarów trenuję od dwóch lat, jednak miałem długą przerwę w treningach przez sytuację panującą w kraju. Pierwsze miejsce w mistrzostwach Śląska nie jest moim największym dotychczasowym sukcesem, w 2019 roku udało mi się zdobyć VII miejsce na mistrzostwach Polski w podnoszeniu ciężarów – mówi Szymon. Patrykowi ciężko dokładnie określić, ile czasu trenuje, ponieważ przez panującą pandemię jego treningi nie były regularne. Moim pierwszym sukcesem był srebrny medal na mistrzostwach Śląska w 2019 roku, każdy sukces bardzo mnie motywuje do dalszej pracy – zaznacza Patryk. Obaj zawodnicy przygotowują się obecnie do mistrzostw Polski, które odbędą się już w czerwcu. Mam nadzieję, że trener powoła mnie do tych zawodów i będę miał okazję sprawdzić się kolejny raz – dodaje młody sportowiec. Zawodników przygotowuje **Jan Szpindor**, trener sekcji podnoszenia ciężarów łaziskiego MOSiR-u. Młodym sportowcom gratulujemy i życzymy kolejnych sukcesów!*



Podczas mistrzostw Śląska zwyciężył Szymon Zieliński, a Patryk Siemczuk został brązowym medalistą

Opo

gazeta
łaziska

ISSN 1643 – 1200
Nakład 1400 szt.

Siedziba redakcji:

43-170 Łaziska Górne
ul. św. Jana Pawła II 2
tel. 32 738 92 29
gazetalaziska@mdk.laziska.pl

Wydawca:

Miejski Dom Kultury
43-170 Łaziska Górne
ul. św. Jana Pawła II 2
tel./faks 32 224 10 33

Łamanie i skład graficzny:

MUZO Marcin Łęczycki
www.muzo.com.pl
Druk: Drukarnia Prym
www.prym.com.pl

Redaktor naczelna: Małgorzata Strzelczyk **Redakcja:** Katarzyna Wiśniowska, Joanna Bryzik

Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów. Za treść reklam redakcja nie ponosi odpowiedzialności.

Ogłoszenia i reklamy przyjmowane są w siedzibie redakcji od poniedziałku do piątku w godz. 8.00–15.00. Więcej zdjęć z imprez organizowanych w naszym mieście na profilu facebookowym Gazety Łaziskiej.

Numer zamknięto 29.03.2021 r.

Następny numer ukaże się 15.04.2021 r.



Wielkanoc w Afryce

Bez zajączka, pisanek, a jednak z wielką radością – korzystając z okazji powstania Fundacji Kagadi Home w naszym mieście, postanowiliśmy sprawdzić, jak Święta Wielkanocne obchodzone są na Czarnym Lądzie – wśród mieszkańców Ugandy. Dzięki rozmowie online przeprowadzonej przez założycielkę fundacji **Małgorzatę Szolc** z **Piusem Mugisą** – koordynatorem projektu w Kagadi, opisujemy kilka świątecznych tradycji

Wielkanoc w Ugandzie to przede wszystkim wielkie święto chrześcijańskie. Ma ono wyjątkowy charakter, chociaż nie ma nic wspólnego z malowaniem kolorowych pisanek, stawianiem na stole cukrowych banków czy wizytą zajączka, który obdarowuje dzieci prezentami. Mieszkańcy skupiają się przede wszystkim na przeżywaniu autentycznej radości ze Zmartwychwstania Chrystusa i to wydarzenie stało się źródłem przyjętych zwyczajów.

Wszystko zaczyna się już tydzień przed Wielkanocą. W Niedzielę Palmową uczestniczymy we mszy świętej, trzymając w swych dłoniach palmy jako pamiątkę przyjazdu Jezusa do Jerozolimy. Ludzie sprzątają swoje domy, a w każdym z nich tuż przed Wielkanocą zapala się świecę – mówi mieszkaniec Kagadi Pius Mugisa. – Ciekawą i piękną tradycją jest porządkowanie wiejskich drózek. Prace odbywają się w obecności kapłanów. Równanie ścieżek, usuwanie kolein i dziur odzwierciedla Drogę Krzyżową. To symbol, że oczyszcza się i otwiera serca na przyjście Pana Jezusa. Ugandyjczycy wierzą, że zwyczaj ten pomoże innym ludziom dotrzeć do źródła prawdziwej miłości. Uczestniczą także w Drodze Krzyżowej, która rozpoczyna się i kończy w kościele. Triduum Paschalne to dla nich również wyjątkowy czas. Podobnie jak w Polsce celebrują misterium paschalne.

W Niedzielę Wielkanocną rodziny wspólnie zasiadają do uroczystego posiłku. Nie

jest to jednak, w ich kulturze śniadanie, a lunch. Spożywają ryż, fasolę, matooke, czyli tłuczone zielone banany i piją napoje gazowane. Nielicznych stać, aby w święta jeść mięso, np. drób czy wieprzowinę. Popularny w Polsce zwyczaj święcenia pokarmów czy lania się wodą w śmigus-dyngus nie są obchodzone przez mieszkańców Ugandy.

Święta Wielkanocne są tutaj okazją, aby mieszkańcy w naturalny sposób dzielili się swoją radością. Kiedy się spotykają, wówczas pozdrawiają się słowami – On Zmartwychwstał tak, jak powiedział! Czas na Czarnym Lądzie płynie znacznie wolniej, nikt się nie śpieszy, a największą wartością jest bycie razem. Każde wydarze-

nie w tym wyjątkowym czasie nacechowane jest elementem radości. Taka jest Wielkanoc w Ugandzie.

W tegoroczne Święta Fundacja Kagadi Home zorganizowane dla swoich podopiecznych wyjątkowe wydarzenie. Małgosia we współpracy z Piusem opowiadała dzieciom o naszej polskiej tradycji malowania pisanek. Pokazała, jak można je zafarbować oraz przedstawiła różne metody zdobienia, zachęcała ich do samodzielnej aktywności. *Warto wzajemnie poznawać swoją kulturę i tradycje, to kształtuje w nas postawy zrozumienia i poszanowania. Przez takie doświadczenia stajemy się bardziej otwarci na inność, której dotąd nie znaliśmy* – mówi Małgorzata Szolc. **Okw**

